

DOBROCHNA GORLIŃSKA*

IKONOGRAFIA MONET MIESZKA III STAREGO CZĘŚĆ I: WIZERUNKI REPREZENTACYJNE**

Zagadnienie ikonografii wizerunków występujących na monetach polskich okresu wczesnego średniowiecza przez szereg lat było praktycznie nieobecne w pracach zarówno numizmatyków, jak i historyków sztuki¹. R. Kiersnowski jako pierwszy spojrział na monetę jako na środek przekazu informacji o współczesnej jej kulturze i historii². Pozostali badacze zajmowali się tą kwestią rzadko i dlatego tylko pojedyncze motywy doczekały się głębszej analizy³. Uderza też niemal zupełnie brak prac dotyczących ikonografii brakteatów.

Tematem tej pracy jest analiza wyobrażeń na brakteatach łączonych z rządami Mieszka III Starego w Wielkopolsce i datowanych na lata 1173–1177 i 1181–1202. Przyjmuje się, że powstały one w Gnieźnie i w Kaliszu⁴. Z mennictwem tego władcy związanych jest wiele ciekawych zjawisk (intensyfikacja *renovatio monetarum*, wprowadzenie brakteatów, dzierżawa mennic książęcych przez Żydów, napisy hebrajskie) i to właśnie im były poświęcone prace wcześniejszych badaczy⁵.

* Zamek Królewski, Warszawa.

** Część II, *Wizerunki narracyjne i symboliczne*, ukaże się w następnym numerze WN.

¹ Artykuł ten jest skrótem pracy magisterskiej napisanej w Instytucie Archeologii Uniwersytetu Warszawskiego. Promotorem pracy był prof. dr hab. Stanisław Suchodolski, któremu bardzo serdecznie dziękuję za wszelką pomoc okazaną mi przy jej pisaniu. Proszę też, by zechcieli przyjąć wyrazy mojej serdecznej wdzięczności Państwo mgr Bogumiła Haczewska, mgr Marta Męclewska i mgr Maciej Widawski za okazaną mi życzliwość i przychyłność w udostępnianiu zbiorów oraz pomoc w skompletowaniu dokumentacji fotograficznej.

² K i e r s n o w s k i 1964, s. 92–114; 1978; 1979; 1980; 1988; 1992, 1994; sąd ten nawiązuje do wcześniejszych ustaleń historyków sztuki w odniesieniu do ich przedmiotu badań, por.: P a n o f s k y 1971; B i a ł o s t o c k i 1982.

³ H a c z e w s k a 1985, 1995; S k w i e r c z y Ń s k i 1994; P a s z k i e w i c z 1995; S u c h o d o l s k i 2000, 2001.

⁴ P i n i Ń s k i 1965, 1967a, 1967b, 1967c.

⁵ Najważniejsze z nich to: S t r o n c z y Ń s k i 1847, 1883–1884; Z a k r z e w s k i 1909–1913, 1921, 1926; G u m o w s k i 1926, 1936a, 1936b, 1962a, 1962b; P i n i Ń s k i 1965, 1967a, 1967b, 1967c.

Na dalszym planie pozostały same wyobrażenia. W poważny sposób zubaża to naszą wiedzę o czasach Mieszka i kulturze rozwijającej się na jego dworze — na wiek XII datuje się rozkwit kultury i sztuki romańskiej w całej Polsce, a panowanie Mieszka III to czas, gdy książę i jego dwór byli głównymi mecenasami sztuki⁶.

Celem pracy jest wypełnienie tej niewątpliwie poważnej luki. Zostanie podjęta próba odczytania treści zawartych w wizerunkach na monetach tego władcy oraz analizy, czy — a jeśli tak, to na ile — są one reminiscencją historii rządów Mieszka oraz kultury rozwijającej się na jego dworze, a w szerszej perspektywie — na ile obecne są w nich idee czytelne w całym świecie dojrzałego romanizmu. Odrębną kwestią poddaną analizie będzie wpływ sztuki i kultury hebrajskiej — napisy pojawiające się na tych brakteatach nasuwają domysł, że również część wyobrażeń pochodzi z tego kręgu.

Obecnie z Mieszkim III łączy się 56 typów monet⁷. Dzielią się one na łacińsko- i hebrajskonapisowe. W ogromnej większości przedstawiony jest na nich władca świecki identyfikowany z samym Mieszkim III, któremu w siedmiu przypadkach towarzyszą inne postacie, na dwóch monetach jest postać biskupa, osiem zawiera samodzielne wizerunki zwierząt, dwie następne są wyłącznie napisowe, a jedna (tabl. 1: 1) przedstawia mało czytelny przedmiot (berło?). Do ich klasyfikacji można zastosować podział opracowany dla pieczęci przez S. K. Kuczyńskiego⁸. Wizerunki dzieli on na: reprezentacyjne, narracyjne oraz symboliczne. Omawiane brakteaty noszą przedstawienia wszystkich trzech grup, przy czym większość stanowią obrazy reprezentacyjne.

Wizerunki reprezentacyjne dzielą się z kolei na: popiersiowe, piesze, konne i majestatowe. Każdy z tych typów wyrażał nieco inne treści. Wyobrażenia popiersiowe i piesze, poprzez swój, czasem rozbudowany zespół insygniów i statyczny charakter, pokazywały władcę jako panującego — pana podległego sobie terytorium, które niekiedy jest symbolizowane przez elementy architektury. Przedstawienia konne eksponowały przede wszystkim wojskowy aspekt władzy. Natomiast wizerunki majestatowe pokazują monarchę w pełni władzy i tym samym należą do najważniejszych i najbardziej złożonych jego obrazów. Brakteaty Mieszka III prezentują wszystkie z omówionych typów.

⁶ Krzyżaniakowa 1969, s. 328.

⁷ Zbiór ten wydzielono na podstawie inwentarza skarbów (Kubiak 1998). Do zbioru włączono również te brakteaty, w przypadku których nie jest rozstrzygnięte, czy należały do mennictwa samego Mieszka III, czy też któregoś z jego synów. W pracy tej typy monet podawane są wg numeracji K. Stronczyńskiego (*Monety dynastii Piastów i Jagiellonów*, t. II, Piotrków 1884, tabl. XV). W kilku przypadkach, gdy dany typ nie był notowany przez tego badacza, pojawiają się oznaczenia wg M. Gumowskiego (*Hebraische Münzen...*, 1975 — skrót Gum.Hebr.). Dalsze dwa typy odkryte przez J. Pinińskiego (1965) podawane są wg jego numeracji — skrót P. i odpowiedni numer.

⁸ Kuczyński 1978, s. 121–126; zob. też Piech 1993, s. 40–43.

WIZERUNKI POPIERSIOWE I PIESZE

Popiersiowych przedstawień na monetach Mieszka III jest 13, natomiast pieszych — 5. Ze względu na ich bardzo zbliżoną symbolikę zostaną one omówione łącznie. Wyobrażenia te noszą monety zarówno łacińsko- jak i hebrajskonapisowe. Z małymi wyjątkami, pierwsze datowane są na lata 1173–1177⁹, natomiast drugie na 1181–1202¹⁰. Na monetach tych można wydzielić trzy grupy przedstawień.



Ryc. 1. Przedstawienia władcy z najwyższymi insygniami władzy

Pierwsza wyobraża władcę z najwyższymi insygniami władzy (ryc. 1; tabl. 1: 2, 3, 4) (brakteaty typu: S.95, S. 96, P.8d, S.105, S.113, S. 122, Gum.Hebr.81 i Gum.Hebr.155). Należą do nich korona, berło, mitra książęca, miecz i włócznia z proporcem. W dwóch przypadkach (S.96 i P.8d) wymowa insygnium uzupełniona jest przez gest władcy — uniesioną, otwartą prawicę. Na trzech wizerunkach (S.95, S.96 i S.113) zwracają uwagę bujne włosy — atrybut osoby starszej i szacownej¹¹. Rzadko insygnia występują pojedynczo. Na brakteatach S.96 i S.113, oprócz włóczni z proporcem i berła, jest też mitra książęca. Najprawdopodobniej pojawia się ona również na przedstawieniach typu P.8d i S.122. Towarzyszące przedstawieniom tej grupy napisy łacińskie przynoszą imię Mieszka, w jednym przypadku poprzedzone tytułem *dux*. Bardziej oryginalne są inskrypcje hebrajskie — są to niespotykane dotychczas życzenia pomyślności: *bracha Mszka* (błogosławieństwo dla Mieszka), *towa bracha* (dobre błogosławieństwo) i *bracha u hacala* (błogosławieństwo i zbawienie)¹².

Dużym utrudnieniem w badaniach funkcji, jaką pełniły insygnia na wyobrażeniach czasów Mieszka III, jest brak przekazów źródłowych dotyczących ceremonii inauguracji władzy książąt polskich w XII i XIII wieku. Przepuszcza się,

⁹ Gumowski 1958, s. 3; Piniński 1965, s. 90–98; tenże 1967a, s. 386–388.

¹⁰ Gumowski 1962b, s. 22–41; Piniński 1967b, s. 412–413.

¹¹ Trawkowski 1985, s. 64.

¹² Polkowski 1876, s. 41–42; Zakrzewski 1912, s. 70; tenże 1913, s. 83.

że naśladowała ona koronację królewską. Na podstawie *Pontyfikatu krakowskiego* z 2. połowy XI w. można domniemywać, że książętom jako insygnium władzy wręczano włócznię i miecz oraz wkładano na głowę koronę książęcą lub hełm¹³. Niezwykła jest obecność korony i berła na omawianych brakteatach. Insygnia te, jako przynależne tylko królom, wcześniej nie były używane przez polskich książąt¹⁴. Pojawienie się berła na monetach Mieszka III najprawdopodobniej jest następstwem częstej obecności tego insygnium na nieco wcześniejszych monetach czeskich Władysława II (1140–1174, koronowany w 1158 r.)¹⁵. Zdecydowana większość wspomnianych wizerunków Władysława II datowana jest na jego rząd jako króla. Do insygniów władzy najwyższej należy też zaliczyć mitrę książęcą, tak często obecną w tej grupie przedstawień. Znamienny jest sposób posługiwania się tymi insygniami na pieczęciach. Korona i mitra książęca występują tylko na pieczęciach książąt silnie związanych z ideologią zjednoczeniową (m.in. Henryk Prawy, Władysław Łokietek). Natomiast berło pojawia się dopiero na pieczęciach majestatowych Przemysła II, Władysława Łokietka i Kazimierza Wielkiego¹⁶.

Pozostałe dwa insygnia obecne na wizerunkach tej grupy: miecz i włócznia używane były przez władców różnej rangi. Miecz wyrażał prawo do rządów na określonym terytorium oraz był symbolem władzy sądowniczej¹⁷. O znaczeniu miecza świadczy jego obecność na denarach Bolesława Śmiałego jako, obok korony, znaku godności królewskiej. Nieprzypadkowo też jest on często jedynym insygnium władzy na wszystkich zachowanych wyobrażeniach majestatowych polskich władców tego czasu. Niebagatelną rolę pełniła również włócznia z porcem. Być może było to insygnium koronacyjne — w XIII w. zaliczono ją, obok korony i berła, do insygniów czekających na króla zjednoczonej Polski¹⁸. Jak już było wspomniane, najprawdopodobniej za jej pomocą przekazywano władzę książętom doby rozbitcia dzielnicowego. Była symbolem władzy terytorialnej oraz znakiem jej legalnego pochodzenia¹⁹. Od czasów Bolesława Śmiałego weszła na stałe na stemple monet polskich, pełniąc funkcję ogólnego symbolu władzy (szczególnie władzy terytorialnej) i gotowości bojowej księcia.

Wydaje się, że wszystkie omawiane tu wizerunki Mieszka III pełniły ważną rolę w manifestacji ambicji politycznych władcy Wielkopolski. Wskazuje na to obecność insygniów władzy najwyższej, ale również gesty władcy oraz sam sposób jego portretowania — pukle bujnych włosów. Insygnia władzy najwyższej występują z dużą częstotliwością — korona przedstawiona jest tylko na jednym brakteacie, ale berło pojawia się aż cztery razy (S.98, S.105, S.113 i P. 8d), natomiast

¹³ Dalewski 1994, s. 26.

¹⁴ Haczewska 1985, tab.; Suchodolski 1991, s. 256–258.

¹⁵ Šmerda 1996, nr 231, 232, 240, 241, 243, 246–251, 253, 255.

¹⁶ Piech 1993, s. 65–67, 251–253.

¹⁷ Sawicki 1972, s. 287–288; Maisel 1982, s. 225, tenże 1989, s. 249; Piech 1993, s. 51; Rokosz 1994, s. 213.

¹⁸ Piech 1993, s. 54; Dalewski 1994, s. 19–21; Rokosz 1994, s. 210.

¹⁹ Kiersnowski 1988, s. 225.

mitra co najmniej trzy (S.95, S.96, S.113). Ich obecność należy odczytywać jako manifestację ambicji Mieszka uzyskania władzy zwierzchniej²⁰. Można sądzić, że ważną rolę odgrywał w niej brakteat typu S.96. Włócznia jest tu symbolem władzy terytorialnej i — co więcej — legalnego pochodzenia tej władzy. Towarzyszący jej gest ręki to znak otrzymania Bożego błogosławieństwa i tym samym monarszej siły²¹. Obrazu potężnego monarchy dopełnia mitra książęca. Wizerunek ten nawiązuje zapewne do bezkonfliktowego objęcia tronu przez Mieszka, zgodnie z wolą testamentu jego ojca. O przemyśleniu jego ikonografii i zamierzonej dużej roli manifestacyjnej świadczy staranny rysunek.

Podkreślenie legalnego pochodzenia władzy oraz otrzymania Bożego błogosławieństwa w połączeniu z królewskimi insygniami każe odczytywać te wizerunki jako jeden z elementów manifestacji monarszych ambicji władcy Wielkopolski. Z tego względu wydaje się, że wszystkie monety z insygniami królewskimi należy łączyć z samym Mieszkiem III, wyłączając jego synów (brakteaty typu S.105, S.113 i P8d). Treści symboliczne, jakie niosą wizerunki na tych brakteatach, korespondują z polityką prowadzoną przez Mieszka III. Dążył on do wzmocnienia władzy wykonawczej oraz nadania jej charakteru ogólnopolskiego²². Widać to wyraźnie w stosowanej przez niego tytulaturze: *dux maximus*²³, *dux totius Polonie*²⁴. Jak wiadomo, polityka ta nie spotkała się z poparciem możnych i po czterech latach Mieszko został zmuszony do opuszczenia Krakowa. Nigdy nie pogodził się z utratą władzy zwierzchniej. Walcząc o nią przez następne 20 lat swoich rządów wielkopolskich, zdobywał ją na krótko jeszcze trzy razy. O tej walce i krótkotrwałych zwycięstwach świadczą nie tylko przekazy pisane, ale również wizerunki na hebrajskich brakteatach typu S.113, gdzie przedstawiony jest z berłem w ręku i mitrze na głowie, typu S.105, który przynosi zespół najwyższych symboli władzy królewskiej (berło, korona, wspięty lew), jak również, nie omawiany tu ze względu na typ przedstawienia, brakteat S.110 z obrazem lwa w polu i towarzyszącym mu hebrajskim napisem *Mszka król Polski*.

Obok tych wyobrażeń manifestujących złożone treści polityczne pojawiają się wizerunki o nieco innym charakterze: władcy z gałązką (różdżką sprawiedliwości), palmą, ptakiem oraz takie, w których nie towarzyszą mu żadne insygnia ani atrybuty. Wydaje się, że przedstawienia te nie są ściśle powiązane z jakimś konkretnym programem politycznym, lecz nawiązują do ogólnego zbioru symboli władzy (ryc. 2; tabl. 1: 5, 6, 7). Insygnia bądź atrybuty księcia na poniższych wizerunkach często pojawiają się po raz pierwszy na monetach polskich; należą również do bardzo rzadko obecnych w całym mennictwie Europy okresu średniowiecza. Ze względu na brak wspólnych elementów w ich symbolice, jak też niejasność i złożoność treści, jakie wyrażały (palma), zostaną one omówione oddzielnie.

²⁰ Ł o w m i a ń s k i 1985, s. 806; H a c z e w s k a 1995, s. 65; D a l e w s k i 1996, s. 123.

²¹ M r o z o w s k i 1994, s. 68.

²² S m o l k a 1881, s. 289; S a m s o n o w i c z 1990, s. 48.

²³ M a l e c z y ń s k i 1951, nr 55.

²⁴ M a l e c z y ń s k i 1951, nr 59.



Ryc. 2. Przedstawienia Mieszka III z ogólnymi symbolami władzy

Grupę tę otwierają dwa przedstawienia władcy z gałązką (S.117 i Gum.Hebr. 230–231). Brakteat typu S.117 był interpretowany jako obraz władcy z Drzewem Życia — alegorycznym symbolem dobra i prawdy²⁵. R. Kiersnowski łączył je z motywami wici roślinnej bordiury Drzwi Gnieźnieńskich²⁶. Najprawdopodobniej jest to jednak rzadko spotykane insygnium koronacyjne symbolizujące władzę sądowniczą — *różdżka cnoty i sprawiedliwości*²⁷. Nieco później, w 2. połowie XIII w., stała się ona jednym z elementów symboliki zjednoczeniowej²⁸. Z jej niekwestionowaną obecnością spotykamy się na pięknej skądinąd monecie typu Gum.Hebr.118. Okoliczności te: przynależność do insygniów królewskich oraz związki z symboliką zjednoczeniową, zbliżają te przedstawienia do wizerunków władcy poprzedniej grupy. Ważnym elementem manifestacji jest wszakże czytelność obrazu dla odbiorcy. W wypadku tego insygnium, ze względu na jego rzadką obecność w ówczesnej ikonografii władzy, czytelność ta mogła nie być oczywista. Ponadto niejednoznaczna jest interpretacja typu S.117 — istnieje prawdopodobieństwo, że władcy nie towarzyszy insygnium, ale starożytny jeszcze symbol szczęścia i nieśmiertelności.

Do drugiej grupy należy też zaliczyć wizerunek księcia z *ptakiem* w ręku (S.99bis/108). Jego rysunek nie pozwala na określenie gatunku, najprawdopodobniej jednak jest to orzeł lub sokół. Pierwszy z nich był ogólnym znakiem władzy najwyższej — związany przede wszystkim z walką, pełnił rolę symbolu zwycięstwa²⁹. Sokoła nazywano księciem ptaków³⁰, polowanie z nim było elitarnym zajęciem zastrzeżonym dla władcy i najwyższych dostojników i z tego względu

²⁵ Stronczyński 1883, s. 158; Gumowski, 1962b, s. 31–32; Piniński 1967b, s. 412–413.

²⁶ Kiersnowski 1978, s. 10.

²⁷ Piech 1993, s. 168, przyp. 60; Haczewska 1995, s. 62.

²⁸ Piech 1993, s. 61.

²⁹ Forstner 1990, s. 242; Kopaliński 1990, s. 284.

³⁰ Cooper 1982, s. 64; Kopaliński 1990, s. 394.

był on atrybutem panującego, rodzajem parainsygnium³¹. Omawiając wizerunek na monecie S.99bis/108 R. Kiersnowski zwraca uwagę na bliskie analogie do antycznych wizerunków władcy lub boga (Zeusa)³². Jego zdaniem jest to dzieło przypadku. Być może jednak wizerunek ten można łączyć z pieczęcią Mieszka — antyczną gemmą z przedstawieniem Erosa jadącego na koniu. Oba te zabytki świadczyłyby o istnieniu elementów tradycji antycznej na dworze Mieszka. Nie wiadomo jednak, na ile były to nawiązania świadome.

Na trzech brakteatach władca trzyma w ręku *gałązkę palmową* (S.106, S.115, S.126). Już w czasach głębokiej starożytności palma była symbolem zwycięstwa i nieśmiertelności. W starożytnej Grecji i Rzymie jej liściem nagradzano zwycięzców. Motyw ten, wraz z całą swą pozytywną wymową, został przejęty przez kulturę chrześcijańską, przy czym wiązano z nim niezwykle bogactwo znaczeń: mógł być atrybutem władcy świeckiego lub chrześcijańskiego męczennika³³. Stąd wynikają trudności z interpretacją omawianych brakteatów. Zdaniem J. Pinińskiego jest na nich przedstawiony św. Wojciech³⁴. Brak jakichkolwiek elementów sakralnych w napisie i wizerunku, wyłączając samą gałązkę, która ze względu na swoją wieloznaczność nie może być elementem przesądzającym, wskazywałby jednak, że jest to przedstawienie władcy świeckiego, tj. Mieszka III. Do rozstrzygnięcia pozostaje problem, jakie treści wyraża palma w jego ręku. W XII wieku była jednym z atrybutów krzyżowców. Na gruncie polskim pojawia się na monetach Bolesława Kędzierzawego w ręku cesarza Barbarossy, co wiąże się z jego udziałem w II krucjacie. Podobnie interpretowane są jej wyobrażenia na monetach Jaksy z Kopanicy i Albrechta Niedźwiedzia — władców, którzy odbyli pielgrzymki do Jerozolimy, a ponadto brali udział w wyprawie na Połabie w 1147 r. Obok nich był tam również Mieszko III i z tego względu palma na jego brakteatach łączona jest z panującą wtedy ideologią wypraw krzyżowych³⁵. Wizerunki na monetach Jaksy i Albrechta oraz Mieszka III różnią się jednak od siebie zasadniczo. Cechą wspólną obrazów z monet dwóch pierwszych władców jest przedstawienie ich jako zbrojnych rycerzy — palmie towarzyszy jakiś rodzaj broni (miecz, włócznia) lub też podwójny krzyż, tzn. atrybut krzyżowców. Podobnie wyglądają tego rodzaju obrazy na pieczęciach³⁶.

Zupełnie inny charakter mają wizerunki na monetach Mieszka III — książę ubrany w płaszcz lub tunikę jest nieuzbrojony, wyłączając hełm na brakteacie typu S.115. Palma jest jedynym jego atrybutem. Ta okoliczność oraz fakt, że ideologia krucjatowa nie cieszyła się popularnością w całej Polsce³⁷, sprawia, że prawdopodobnie wizerunki te należy wiązać z innymi treściami, jakie kryły się

³¹ Kiersnowski 1994, s. 111–112.

³² Kiersnowski 1994, s. 110.

³³ Forstner 1990, s. 175–176.

³⁴ Piniński 1967b, s. 413.

³⁵ Kiersnowski 1988, s. 254–255.

³⁶ Piech 1993, s. 26, 60.

³⁷ Grabski 1961, s. 37–64; Piech 1993, s. 26.

w obrazie gałązki palmowej. Jak było wspomniane, była ona symbolem zwycięstwa i nieśmiertelności. U Żydów jest to jeden z najczęściej pojawiających się motywów — znak potęgi i zwycięstwa. Była wróżbą błogosławieństwa, atrybutem sprawiedliwego człowieka³⁸. Najwymowniejszym tego przykładem jest słynna scena wjazdu Chrystusa do Jerozolimy. Na monetach średniowiecznych pojawia się również jako wyraz i jednocześnie życzenie potęgi i pomyślności³⁹. Argumentem potwierdzającym hipotezę o takiej właśnie wymowie palm na brakteatach Mieszka są towarzyszące przedstawieniom napisy: *bracha* (błogosławieństwo), *masel toba* (na szczęście), *tow moszel* (dobry panujący). W tych domysłach ważna jest również osoba autora stempla — hebrajski napis pozwala sądzić, że był to Żyd. Ideologia krucjatowa nie mogła w żaden sposób być mu bliska — era wojen krzyżowych to przecież początek nietolerancji i okrutnych pogromów. Najprawdopodobniej więc wizerunki na monetach Mieszka nie są reminiscencją ideologii krucjatowej i udziału księcia w wojnie z 1147 roku, ale nawiązaniem do symboliki palmy mającej dużo starszą metrykę.

Trzecią grupę tworzą wizerunki władcy jako rycerza, należą do niej brakteaty typu S.107, S.116, S.124, S.137 (ryc. 3; tabl. 1: 8, 9, 10, 11). Książę pokazany jest na nich w postawie stojącej z bronią w ręku: włócznią, proporcem i mieczem. Na dwóch wizerunkach władca dodatkowo ma hełm i tarczę. Towarzyszące wize-



Ryc. 3. Przedstawienia Mieszka III jako rycerza

³⁸ Cooper 1982, s. 125; Skowronek 1994, s. 34, 104; Trzciniński 1997, s. 58–67.

³⁹ Friedensburg 1913, s. 47.

runkom tej grupy hebrajskie napisy pozostały nie odczytane, wyjątkiem jest brakteat S.107, na którym wryte jest imię *Mszka*. Wszystkie te monety jako hebrajskonapisowe datowane są na lata 1181–1202⁴⁰.

Treści, jakie wiązały się z włócznią (proporcem) i mieczem zostały już skrótowo omówione przy okazji wizerunków Mieszka z najwyższymi insygniami władzy. W tym przypadku pojawiają się one również jako insygnia, jednak przede wszystkim są atrybutami księcia–rycerza. Włócznia i miecz były podstawowymi rodzajami broni, dlatego też w ich symbolice bardzo silnie wyakcentowany jest aspekt wojskowy. Miecz pojawiał się w obrazach władcy jako doskonałego obrońcy podległego mu ludu. Świadczył o męstwie, sile i odwadze⁴¹. Włócznia z proporcem pełniła funkcję chorągwi triumfalnej, zwycięskiego znaku⁴². Dowódca wojska, rzucając ją w stronę przeciwnika, otwierał bitwę i zyskiwał Bożą opiekę, a tym samym wydawał wyrok skazujący wrogów na klęskę. Dzięki sakralnej mocy przez samą swą obecność zapewniała zwycięstwo⁴³. Na wyobrażeniach typu S.116 i Gum. Hebr.94 władca trzyma miecz i proporzec. Zdaniem Z. Piecha miecz należy w takim wypadku interpretować jako symbol władzy wojskowej, natomiast włócznię z proporcem — władzy terytorialnej⁴⁴. Obecne na tych wizerunkach tarcza i hełm chyba nie pełnią roli insygnium, lecz są tylko elementem uzbrojenia.

Wyobrażenia omawianej grupy przynoszą wizerunek władcy–strażnika, który stojąc w pełnym rynsztunku średniowiecznego rycerza, wyraża swą gotowość do walki w obronie powierzonego mu terytorium. O stanie czujności i gotowości bojowej świadczy nie tylko uzbrojenie, ale również jego stojąca postawa⁴⁵. Takie pieszce wizerunki władcy–rycerza często spotykamy na wcześniejszych denarach. Motyw ten jest również bardzo popularny na pieczęciach XII i XIII w.⁴⁶ Popularność ta prawdopodobnie wynika z faktu, że wizerunki te nawiązywały do podstawowej, można powiedzieć pierwotnej funkcji władcy, tj. dowódcy wojska, głównego obrońcy swoich poddanych.

Na czterech monetach motyw ten został rozbudowany — uzbrojony władca pojawia się w otoczeniu elementów architektonicznych: w oknie, bramie i przy wieżach (S.99, S.101, S.114, S.118, S.134 i P5). Brak elementów sakralnych wskazuje, że jest to symbol świeckiej siedziby księcia. Najczęściej wizerunkom tym towarzyszą napisy MEZICO bądź też hebrajskie *bracha* (błogosławieństwo), jedna (S.134) przynosi imiona Abraham (ew. *ab ram* — ojciec wielki) i Juseph (ew. *joszer* — sprawiedliwy)⁴⁷. Mało czytelne jest wyobrażenie na brakteacie typu S.114. Władca z mieczem w prawej ręce, lewą dotyka przedmiotu, który określany był

⁴⁰ Gumowski 1962b, s. 23; Piniński 1967b, s. 412.

⁴¹ Piech 1993, s. 51 n; Rokosz 1994, s. 213.

⁴² Piech 1993, s. 55.

⁴³ Banaszkiwicz 1987, s. 12, 21–24.

⁴⁴ Piech 1993, s. 52.

⁴⁵ Forstner 1990, s. 20; Mrozowski 1994, s. 64.

⁴⁶ Piech 1993, s. 53–58.

⁴⁷ Zakrzewski 1909, s. 217; zob. też: Polkowski 1876, s. 35.

jako szabla w pochwie, berło, tarcza lub dzida⁴⁸. Jego forma — gruby trzon zakończony dużym trójkątem z kulką — wskazuje raczej na wyobrażenie wieży ze stożkowym dachem. Najprawdopodobniej jest to wyobrażenie o charakterze zbliżonym do nieco późniejszych i stosunkowo rzadkich przedstawień władcy z wieżą w jednym ręku i jakimś rodzajem broni w drugim⁴⁹. Niezwykłe jest też przedstawienie na ostatnim z brakteatów tej grupy (typ P5; tabl. 1: 12) — między wieżami świeckiej budowli (zwieńczenia w postaci kulek) pojawia się postać z nimbem wokół głowy — J. Piniński słusznie identyfikuje ją ze św. Wojciechem⁵⁰.

Średniowieczne wizerunki władców w otoczeniu architektury nawiązywały do analogicznych wyobrażeń z czasów starożytnych, w których obraz *Palatium* manifestował panowanie nad Miastem i Światem. Wizerunek cesarzy rzymskich, łącznie z wyrażanymi przez niego ideami, został zaadaptowany w okresie średniowiecza przez cesarzy niemieckich⁵¹. Bardzo szybko motyw ten został przejęty przez pomniejszych władców i w tym przypadku był ogólną ilustracją majestatu panującego — a otaczające go mury miejskie i wieże symbolizowały podległe mu władztwo. Jest to plastyczna ilustracja faktu panowania nad określonym terytorium oraz roztaczania opieki nad nim: siły i zdolności do jego obrony⁵². Tak właśnie należy interpretować omówione tu wizerunki Mieszka III. W jednym przypadku (typ P5) panem i obrońcą grodu jest jego święty patron, a nie panujący książę. Wydaje się, że wizerunek ten powstał w czasie szczególnie słabej pozycji władcy. Święty ten wspomaga go, choć już w mniejszym stopniu, także na brakteacie typu S.99 — w otoku pojawia się skrót jego imienia (+MEZICO ADA).

Podobne treści, przynajmniej u swej genezy, wyrażało przedstawienie na brakteatach typu S.101 i S.118a, b. Wieże po bokach władcy z czasem zaczęły coraz bardziej upodabniać się do dużych skrzydeł. Stąd wyobrażenie to określano jako przedstawienie księcia między dwiema wieżami⁵³ bądź jako uskrzydłona postać, najczęściej określana mianem anioła⁵⁴. W ostatnich pracach dopuszcza się jednak możliwość, że są to przedstawienia uskrzydłonych władców. Jest to odwołanie się do funkcji panującego jako „anioła Bożego”⁵⁵.

WIZERUNKI KONNE

Przedstawienie władcy jako zbrojnego rycerza na koniu było często obecne w XII i XIII w. na monetach i w sfragistyce — na pierwszym miejscu należy wymienić pieczęć konną Mieszka III⁵⁶. Taki właśnie wizerunek władcy niesie brak-

⁴⁸ Polkowski 1876, s. 42; Stronczyński 1884, s. 153; Zakrzewski 1910, s. 75; Gumowski 1962b, s. 40.

⁴⁹ Bahrfeldt 1889, tabl. XIII, 440, 441, tabl. XIV, 491.

⁵⁰ Piniński 1965, s.94–95.

⁵¹ Smith 1956, s. 99, 100–105.

⁵² Friedensburg 1922, s.138–139; Kiersnowski 1988, s. 244–245.

⁵³ Polkowski 1876, s. 30; Zakrzewski 1926, s. 19.

⁵⁴ Zakrzewski 1911, s. 55; Gumowski 1962b, s. 30.

⁵⁵ Kiersnowski 1988, s. 269 n; podobnie: Paszkiewicz 1995, s. 20.

⁵⁶ Piech 1993, fot. 6–13, 21–22, 24 i in.



S.103



Gum.Hebr.156-157

Ryc. 4. Wizerunki konne

teat łaciński typu S.103 (ryc. 4; tabl. 1: 14). Jest on powtórzeniem obrazu z denara książęcego Bolesława Śmiałego oraz typu VII Bolesława Kędzierzawego. W zasadzie miały one tę samą wymowę co piesze wizerunki księcia jako uzbrojonego rycerza. Wizerunki te eksponowały funkcje władcy jako dowódcy wojsk, podkreślając jego gotowość bojową. Są one interpretowane jako ilustracja wizerunku księcia, jako obrońcy podległej mu ziemi⁵⁷. Włócznia jest tu elementem uzbrojenia władcy i jednocześnie symbolem jego władzy terytorialnej. Tak też należy interpretować przedstawienie na monecie Mieszka.

Brakteat hebrajski typu Gum.Hebr.156-157 (ryc. 4; tabl. 1: 13) przynosi dużo rzadszą odmianę tego typu przedstawienia: w ręku władcy zamiast broni jest ptak. Jest to myśliwska odmiana wizerunku konnego — związana z drugim, obok walki, podstawowym zajęciem księcia, jakim było polowanie. Takie wizerunki ilustrują te same treści co omówione wyżej, analogiczne przedstawienia piesze. Nawiązując do elitarnych łowów z sokołem zarezerwowanych tylko dla władcy i jego najbliższego otoczenia, podkreślały wyjątkową jego pozycję⁵⁸.

WIZERUNKI MAJESTATOWE

Władca zasiadając na tronie otrzymywał pełnię swoich praw — był to ostatni akt koronacji, dlatego też jest to wizerunek prezentujący go w pełni majestatu⁵⁹. Na monetach przedstawienia majestatowe pojawiają się za Bolesława Śmiałego. Następnie od czasów Krzywoustego były wykorzystywane przez poszczególnych książąt na pierwszej emisji rozpoczynającej ich mennictwo⁶⁰. Ich cechą wspólną jest miecz, który pełni rolę jedyne go insygnium władzy. Wyjątkiem jest przedstawienie na denarze Wygnańca, na którym władcy towarzyszy postać dworzanina z jabłkiem panowania w ręku⁶¹. Naturalna jest więc obecność tego typu przedstawień na monetach Mieszka III Starego i jego synów (ryc. 5; tabl. 1: 15, 16).

Najbardziej reprezentacyjne jest wyobrażenie na monecie typu S.98: książę siedzi na tronie w mitrze książęcej, w rękach trzyma miecz i berło liliowe. W otoku biegnie napis +MESICO ADAL. Moneta ta jest datowana na lata 1173-1177⁶² lub

⁵⁷ Kuczyński 1978, s. 126-127, 133; Kiersnowski 1988, s. 246; Piech 1993, s. 41.

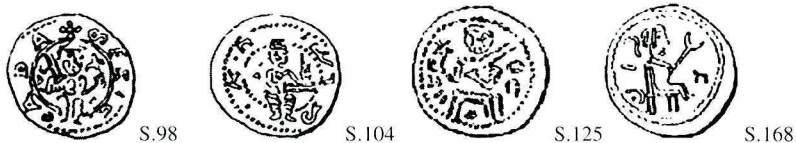
⁵⁸ Kiersnowski 1994, s. 111.

⁵⁹ Sawicki 1972, s. 290; Mrozowski 1994, s. 62.

⁶⁰ Suchodolski 1961, s. 118; Kiersnowski 1988, s. 239.

⁶¹ Suchodolski 1991, s. 255-256.

⁶² Stronczyński 1884, s. 143; Gumowski 1958, s. 3; Piniński 1965, s. 97n.



Ryc. 5. Wizerunki majestatowe

początek okresu 1181–1202⁶³. Ten, można powiedzieć, rozbudowany typ przedstawienia majestatowego zbliża go do wizerunku cesarza Barbarossy z emisji Bolesława Kędzierzawego i obrazu na denarze Władysława Wygnańca. Pierwszy miał odzwierciedlać władzę cesarza — najwyższą godność w hierarchii średnio-wiecznego świata. Natomiast drugi jest odczytywany jako manifestacja ambicji uniezależnienia się od braci i panowania nad całym krajem. Wizerunek ten ma również analogię w obrazach tronującego króla czeskiego Władysława II z berłem w dłoni⁶⁴.

Brakteat typu S.104 nawiązuje do wcześniejszych przedstawień majestatowych. Jest to wizerunek księcia na tronie w mitrze na głowie i z mieczem na kolanach, jego lewa ręka zastygła w geście wyrażającym podjęcie decyzji — na monecie Mieszka oznacza on prawo do sądzenia i wydawania rozkazów i stanowi uzupełnienie wymowy miecza, który jest tu insygnium władzy sądowniczej. Jest to ilustracja władcy sprawującego sądy⁶⁵. W otoku napisane jest łacińskimi lub hebrajskimi literami imię Mieszko i z tego względu moneta ta datowana jest na pierwszy (1173–1177)⁶⁶ lub drugi okres jego rządów (1181–1202)⁶⁷.

Brakteat S.125 zwraca uwagę niestarannością rysunku. Władca trzyma gałązkę palmową i różdżkę sprawiedliwości. Bardzo podobne wyobrażenia zdobią nieokreślone brakteaty saskie⁶⁸. Być może obraz ten jest ich naśladownictwem. Emisja ta datowana jest na lata 1181–1202⁶⁹.

Moneta S.168 jest łączona z Mieszkiem Kaliskim (1186–1193)⁷⁰. Nosi ona nietypowe w polskim mennictwie profilowe przedstawienie księcia na tronie z różdżką sprawiedliwości w ręku⁷¹. Wizerunek ten ma bliskie analogie we współczesnych mu monetach czeskich: Borzywoja, Władysława I, Sobiesława I i Fryderyka I⁷².

⁶³ Suchodolski 2000, s. 98.

⁶⁴ Šmerda 1996, nr 243, 247, 249, 250–251, 255.

⁶⁵ Piech 1993, s. 50; Mrozowski 1994, s. 62–63, 70.

⁶⁶ Stronczyński 1884, s. 146; Zakrzewski 1926, s. 7.

⁶⁷ Gumowski 1962b, s. 20–21; Piniński 1967a, s. 412.

⁶⁸ Posern-Klett 1846, tabl. XVI, 4, 7, 9, 11.

⁶⁹ Gumowski 1962b, s. 34 n; Piniński 1967b, s. 412.

⁷⁰ Gumowski 1936a, s. 29; Piniński 1967c, s. 518; Kubiak 1998, s. 65.

⁷¹ Piech 1993, s. 168, przyp. 60; Haczewska 1995, s. 62.

⁷² Šmerda 1996, nr 173, 203, 211, 264.

Każdy z omówionych tu czterech brakteatów wyraża nieco inne treści i jest odbiciem różnych sytuacji historycznych. Symbolika pierwszego z nich (S.98) jest najbogatsza w treści i można przypuszczać, że obraz ten pełnił ważną rolę manifestacyjną. W tym wizerunku zwraca uwagę bogaty zespół najwyższych insygniów: mitra, miecz i, przynależne tylko królom, berło. Jak już było wspomniane, jego charakter jest zbliżony do wcześniejszych przedstawień cesarza Barbarossy i Władysława Wygnańca. Obraz władcy na tronie z berłem w ręku odnajdujemy też na denarach królewskich Władysława II czeskiego (1158–1174)⁷³ (ryc. 6).



Ryc. 6. Denary królewskie Władysława II czeskiego (wg J. Šmerdy)

Wizerunek z monety Mieszka III najbliższy jest jednak przedstawieniom władców w kwaterach Drzwi Gnieźnieńskich: cesarza Ottona II (scena V) (ryc. 7) i Bolesława II czeskiego (scena VIII) (ryc. 8), a w mniejszym stopniu również Bolesława Chrobrego (scena XVI, XVII, XVIII). Podobieństwa tych wyobrażeń przejawiają się w używaniu tych samych insygniów: miecza i berła oraz w samej



Ryc. 7. Cesarz Otton II.
Drzwi Gnieźnieńskie, scena V



Ryc. 8. Bolesław II czeski.
Drzwi Gnieźnieńskie, scena VIII

⁷³ Š m e r d a 1996, nr 247, 249–251.

formie — Mieszko III jest pokazany w układzie 3/4. Przedstawienie na brakteacie S.98 zostało jednak nieco zmodyfikowane — władca sam trzyma insygnia, a zamiast postaci miecznika pojawia się otok zawierający imiona Mieszka i św. Wojciecha. Podobieństwa obu wyobrażeń chyba nie są przypadkowe. Obecnie przeważa pogląd o bezpośrednim udziale Mieszka III w powstaniu Drzwi, a samą fundację łączy się z czasem jego rządów seniorackich w latach 1173–1177⁷⁴. Jest mało prawdopodobne, by wydarzenia związane z ich zawieszeniem w podwojach katedry nie znalazły żadnego odbicia na monetach ich fundatora.

Po tych uwagach trzeba wrócić do kwestii datowania tej monety. Zdaniem J. Pinińskiego technika jej wykonania, metrologia i obecność napisu łacińskiego datują ją na 2. połowę rządów seniorackich Mieszka (1173–1177)⁷⁵. Jednak obok wizerunku księcia w otoku pojawia się skrót imienia św. Wojciecha. Jego obecność na wcześniejszych monetach zawsze wiązała się z osłabieniem pozycji władcy. Z tego względu S. Suchodolski typ S.98 uważa za pierwszą emisję po 1181 r. i interpretuje jako manifestację pozostawiania pod opieką świętego, która pozwoli Mieszkowi III odzyskać przynależną mu władzę seniora. Wydaje się jednak, że przedstawiony tu wizerunek księcia: majestatowy, w mitrze na głowie z mieczem i królewskim berłem nie mógł powstać w chwilach jego słabej pozycji. Czas, gdy osamotniony, dawny senior szukał kontaktu i porozumienia z książętami–juniorami nie był odpowiedni do emitowania monet z tak znaczącym obrazem majestatowym. Opisanego tu przedstawienia na monecie S. 98 nie można stawiać w jednym rzędzie z pozostałymi wizerunkami książąt ze św. Wojciechem. Wojciech nie jest tu chyba wspomocznikiem księcia w trudnej sytuacji, ale pełni rolę podobną do tej, jaką sprawuje na Drzwiach Gnieźnieńskich. Panuje pogląd, że wyakcentowanie postaci Bolesława Chrobrego jako współpracownika i przyjaciela świętego Wojciecha — patrona Polski — ma wyrażać ideę szczególnej roli władcy w państwie⁷⁶. Zdaniem J. Pasierba przez takie ukazanie Bolesława dokonana się „sakralizacja autorytetu polskiego władcy, jego następców i tych, którzy w dobie rozdrobnienia dzielnicowego pretendowali do spuścizny Chrobrego i Krzywoustego”⁷⁷. Wydaje się, że imię Wojciecha pojawia się na brakteacie S.98, by przypomnieć o łączących go z Mieszkiem więzach — Bolesław Chrobry był przecież w prostej linii przodkiem Mieszka. Staje się więc ono, obok insygniów, jeszcze jednym elementem podobieństwa między wizerunkiem Mieszka a obrazem władców na Drzwiach. W interpretacjach ich kwater wielokrotnie podkreślano związek przedstawionej historii św. Wojciecha z ideami aktualnymi w Polsce XII wieku: relacje między świętym a władcą interpretowano jako odbicie wzrostu znaczenia arcybiskupa gnieźnieńskiego i znanej współpracy między nim a Mieszkiem III⁷⁸.

⁷⁴ G i e y s z t o r 1956, s. 16.

⁷⁵ P i n i Ń s k i, 1965, s. 101.

⁷⁶ G i e y s z t o r 1956, s. 14–15.

⁷⁷ P a s i e r b 1966, s. 67.

⁷⁸ P a s i e r b 1966, s. 54–56; zob. też G i e y s z t o r 1956, s. 1–19; K a r w a s i Ń s k a 1956, s. 38–41.

Chyba więc słusznie brakteat ten datowano na pierwszy okres rządów Mieszka III. Jego ówczesne ambicje roztoczenia swej władzy na dzielnice książąt–juniorów znane są z wielu źródeł. Z. Dalewski interpretował tę monetę jako „manifestację [...] związków z gnieźnieńskim grodem, a tym samym prawa do sprawowania zwierzchniej władzy nad pozostałymi władcami dzielnicowymi”⁷⁹. Rola manifestacyjna tej emisji musiała być ogromna. Mieszko za pomocą tego wizerunku jakby przyrównywał się do tych, legendarnych już wtedy, władców. Panuje pogląd, że Drzwi powstały w Polsce⁸⁰, nasuwa się więc pytanie, czy autorem stempla mogła być osoba współtworząca program ideowy Drzwi?

Pozostałe przedstawienia majestatowe łączone z Mieszkiem III nie wyrażają już tak bogatych treści. Wizerunek na brakteacie S.104 jest analogiczny do wcześniej znanych. Najprawdopodobniej jego emisję należy datować na czas po 1181 r., gdy Mieszko wrócił na tron jako jeden z książąt dzielnicowych i, osłabiony, szukał kontaktu z juniorami. Nie był to czas odpowiedni na jawne eksponowanie swoich monarszych ambicji. Mieszko sięgnął więc po tradycyjny już obraz władcy *in throno* z mieczem w ręku jako jedynym insygnium władzy. Dodatkowym argumentem za takim datowaniem tego typu jest fakt występowania na nim napisu łacińskiego bądź hebrajskiego, w zależności od odmiany.

Dwa pozostałe typy najprawdopodobniej należą do mennictwa synów Mieszka III. Różnią się one zasadniczo od przed chwilą omówionych. Brakteat S.168 został zaliczony do mennictwa Mieszka Kaliskiego, tak więc typ S.125 mógł być wybity przez Odoną po objęciu tronu w 1177 r. lub 1181 r. bądź przez Bolesława Kujawskiego. Data zajęcia przez niego Kujaw nie jest znana: być może stało się to w 1186 r., tj. po śmierci Leszka Mazowieckiego⁸¹, wg innych w 1191 r., gdy Mieszko i Kazimierz zawarli rozejm⁸², lub dopiero po śmierci Kazimierza, tj. w 1194 r.⁸³ Oba te wizerunki znacznie odbiegają od tradycyjnego już wtedy obrazu władcy na tronie z mieczem w ręku. Być może przez użycie nietypowych insygniów chciano umniejszyć wagę tych przedstawień. O małej roli manifestacyjnej zdaje się świadczyć również niestaranność ich rysunku. Używanie przez synów Mieszka na przedstawieniach majestatowych palmy i różdżki sprawiedliwości pozwala przypuszczać, że do ich mennictwa należą też pozostałe brakteaty z tymi insygniami (S.117, Gum.Hebr.231, S.106, S. 115 i S.126).

* * *

Wizerunki reprezentacyjne Mieszka III mają więc bardzo różnorodny charakter. Do najbardziej znaczących należą przedstawienia majestatowe, na których tronujący monarcha pokazany jest w pełni swej władzy. Liczniejsze są jednak wizerunki popiersiowe i piesze. W ich przypadku uderza różnorodność insygniów

⁷⁹ Dalewski 1996, s. 83.

⁸⁰ Walicki 1967–68, s. 228.

⁸¹ Rutkowski 1992, s. 109–123.

⁸² Bieniak 1982, s. 23.

⁸³ Zientara 1996, s. 119.

— emisje żadnego innego władcy nie przynoszą tak bogatego ich zespołu⁸⁴. Mają one bardzo zróżnicowane znaczenie i wymowę symboliczną. Niezwykła jest obecność berła i korony. W dobie rozbitcia dzielnicowego nie zatraciły one swojego królewskiego znaczenia i sięgający po nie książęta wyrażali tym swoje monarsze ambicje⁸⁵. Oprócz nich pojawiają się też miecz i włócznia (sama lub z proporcem), które pełniły funkcje ogólnych symboli używanych przez władców różnej rangi. W wizerunkach, na których książę przedstawiony jest jako rycerz w pełnym rynsztunku, pełnią one podwójną rolę — są insygniami władzy terytorialnej i równocześnie bronią, która pozwala strzec bezpieczeństwa podległego mu władztwa i jego mieszkańców. W czterech przypadkach pieszy wizerunek władcy zostaje rozbudowany o motywy architektoniczne, które należy odczytywać jako symbole podległego Mieszkowi terytorium. Funkcje wojskowe władcy są eksponowane również w przedstawieniach konnych. Interesujący jest fakt obecności stosunkowo rzadkich atrybutów: gałązki palmowej i różdżki sprawiedliwości oraz nawiązania do antycznych jeszcze wizerunków władcy z ptakiem w dłoni. To nagromadzenie tak różnorodnych obrazów księcia nie znajduje analogii w mennictwie innych władców polskich tego czasu.

⁸⁴ H a c z e w s k a 1985, s. 124–125 (tabela).

⁸⁵ H a c z e w s k a 1995, s. 65; D a l e w s k i 1996, s. 123.

BIBLIOGRAFIA

- Białostocki J. 1982, *Symbole i obrazy*, [w:] tegoż, *Symbole i obrazy w świecie sztuki*, t. I, Warszawa, s. 12–40
- Bahrfeldt E. 1889, *Das Münzwesen der Mark Brandenburg von den ältesten Zeiten bis zum Anfange der Regierung der Hohenzollern*, Berlin
- Banaszkiewicz J. 1987, *Włócznia i chorągiew. O rycie otwierania bitwy w związku z cudem kampanii nakielskiej Bolesława Krzywoustego*, (Kadłubek, III, 14), Kwart. Hist. 94, s. 3–24
- Bieniak J. 1982, *Polska elita polityczna XII w.* (cz. 1, *Tło działalności*), [w:] *Spółczesność Polski Średniowiecznej*, t. 2, Warszawa, s. 11–61
- Cooper J. C. 1982, *An illustrated encyclopaedia of traditional symbols*, London
- Dalewski Z. 1994, *Ceremonia inauguracji władcy w Polsce XI–XIII wieku*, [w:] *Imagines Potastatis*, J. Banaszkiewicz (red.), Warszawa, s. 9–30
- 1996, *Władza, przestrzeń, ceremonia. Miejsce i uroczystości inauguracji władcy w Polsce średniowiecznej do końca XIV w.*, Warszawa
- Friedensburg F. 1913–1922, *Die Symbolik der Mittelaltermünzen*, Berlin, t. I–II
- Forstner D. 1990, *Świat symboliki chrześcijańskiej*, Warszawa
- Gieysztor A. 1956, *Drzwi Gnieźnieńskie jako wyraz polskiej świadomości narodowościowej XII w.*, [w:] *Drzwi Gnieźnieńskie*, t. I, Wrocław, s. 1–19
- Grabski A. F. 1961, *Polska wobec idei wypraw krzyżowych w połowie XI i XII w.*, „*Duch krzyżowy*” *Anonima Galla*, Zapiski Historyczne, t. 26, z. 4, s. 37–64
- Gumowski M. 1926, *Mennica gnieźnieńska w czasach piastowskich*, Lwów
- 1936a, „*Inflacja*” za *Mieszka III*, WNA XVIII, s. 1–31
- 1936b, *Brakteaty z Anusina*, WNA XVIII, s. 39–49
- 1958, *Skarb brakteatów z Anusina*, WN I, z. 4, s. 1–8
- 1962a, *Monety hebrajskie za Piastów*, Biul. Żyd. Inst. Hist., nr 41, s. 3–19
- 1962b, *Monety hebrajskie za Piastów*, Biul. Żyd. Inst. Hist., nr 42, s. 3–44
- 1975, *Hebräische Münzen im mittelalterlichen Polen*, Graz
- Haczewska B. 1985, *Insygnia koronacyjne na monetach polskich w okresie rozbitcia dzielnicowego*, [w:] *Nummus et historia*, S. K. Kuczyński, S. Suchodolski (red.), Warszawa, s. 119–129
- 1995, *Uwagi o przedstawieniach władcy na monetach XII i XIII wieku*, [w:] *Pozaeconomiczne funkcje monet. X Ogólnopolska Sesja Numizmatyczna w Nowej Soli*, M. Gącarzewicz (red.), Poznań
- Karwasińska J. 1956, *Drzwi Gnieźnieńskie a rozwój legendy o świętym Wojciechu*, [w:] *Drzwi Gnieźnieńskie*, t. I, s. 20–41
- Kiersnowski R. 1964, *Wstęp do numizmatyki polskiej wieków średnich*, Warszawa
- 1978, *Drzwi gnieźnieńskie i brakteaty*, WN XXII, z. 1, s. 1–20
- 1979, *Monety w kulturze wieków średnich: ich miejsce i funkcje*, WN XXIII, z. 3, s. 129–138
- 1980, *O wspólnych cechach ikonograficznych monet polskich i czeskich w średniowieczu*, WN XXIV, z. 2, s. 65–74
- 1988, *Moneta w kulturze wieków średnich*, Warszawa
- 1992, *Jaksa i jego monety*, [w:] *Spółczesność Polski średniowiecznej*, t. V, Warszawa, s. 153–160

- 1994, *Symbol ptaka*, [w:] *Imagines Potestatis*, J. Banaszekiewicz (red.), Warszawa, s. 105–116
- Kopaliński W. 1990, *Słownik symboli*, Warszawa
- Krzyżaniakowa J. 1969, *Kultura w okresie rozbitcia dzielnicowego*, [w:] *Dzieje Wielkopolski*, J. Topolski (red.), t. I, Poznań, s. 328–336
- Kubiak S. 1998, *Znaleziska monet z lat 1146–1500 z terenu Polski. Inwentarz.*, B. Paszkiewicz (współudział), Poznań
- Kuczyński S. K. 1978, *Pieczęcie książąt mazowieckich*, Warszawa
- Łowmiański, H. 1985, *Początki Polski*, t. VI, cz. 2, Warszawa
- Maisel W. 1982, *Archeologia prawna Polski*, Warszawa–Poznań
1989, *Archeologia prawna Europy*, Warszawa–Poznań
- Maleczyński K. 1951, *Codex diplomaticus nec non epistolaris Silesiae*, t. I, Wrocław
- Mrozowski P. 1994, *Gest władcy w ikonografii polskiego średniowiecza*, [w:] *Imagines Potestatis*, J. Banaszekiewicz (red.), Warszawa, s. 59–74
- Panofsky E. 1971, *Ikonografia i ikonologia*, [w:] *Studia z historii sztuki*, Warszawa, s. 11–33
- Pasierb J. 1966, *Ideologia kościelna i państwowa w ikonografii Drzwi Gnieźnieńskich*, *Studia Theologica Varsaviensia*, t. IV, nr 2, s. 47–72
- Paszekiewicz B. 1995, *Od symbolu do herbu. Orły polskie na monetach średniowiecznych*, [w:] *Orzeł Biały – 700 lat herbu państwa polskiego*, Warszawa, s. 15–32
- Piech Z. 1993, *Ikonografia pieczęci Piastów*, Kraków
- Piniński J. 1965, *Brakteaty gnieźnieńskie z lat 1173–1177*, WN IX, s. 85–104
1967a, *Reforma Mieszka Starego i jego pierwsze brakteaty*, BN, nr 22, s. 386–388
1967b, *Brakteaty gnieźnieńskie z lat 1177–1202*, BN, nr 23, s. 411–414
1967c, *Pierwsze monety kaliskie*, BN, nr 28, s. 516–519
- Polkowski I. 1876, *Wykopalisko głębokie średniowiecznych monet polskich*, Gniezno
- Posern–Klett C. F. 1846, *Münzstätten und Münzen der Städte und geistlichen Stifter Sachsens im Mittelalter*, Leipzig
- Rokosz M. 1994, *Polskie insygnia koronacyjne w średniowiecznych fabulach*, [w:] *Imagines Potestatis*, J. Banaszekiewicz (red.), Warszawa, s. 206–227
- Rutkowski H. 1992, *Zajęcie Kujaw przez Mieszka Starego*, [w:] *Spółeczeństwo Polski Średniowiecznej*, t. 5, Warszawa, s. 109–123
- Samsonowicz H. 1990, *Historia Polski do roku 1795*, Warszawa
- Sawicki W. 1972, *Rytuał sakry – koronacji królewskiej jako źródło prawa i ustroju państwa średniowiecznej Europy*, *Archiwa, Biblioteki i Muzea kościelne*, t. 24, 279–293
- Skowronek S. 1994, *Moneta w kulturze starożytnego judaizmu*, Kraków
- Skwierczyński K. 1994, *Treści ideowe monet królewskich Bolesława Szczodrego*, WN XXXVIII, z. 3–4, s. 141–155
- Smith E.B. 1956, *Architectural Symbolism of Imperial Rome and the Middle Ages*, Princeton
- Smolka S. 1881, *Mieszko Stary i jego wiek*, Warszawa

- Stronczyński K. 1847, *Pieniądze Piastów od czasów najdawniejszych do roku 1300*, Warszawa, tamże dodatek: *Spis monet piastowskich znajdujących się niegdyś w zbiorze Tadeusza Wolańskiego*, Warszawa
- 1883–1884, *Dawne monety polskie dynastii Piastów i Jagiellonów*, t. I–II, Piotrków
- Suchodolski S. 1961, *Chronologia monet Władysława II i Bolesława Kędzierzawego*, WN V, z. 2–3, s. 111–123
- 1991, *Czy władcy polscy we wczesnym średniowieczu posługiwali się jabłkiem panowania?*, [w:] *Kultura średniowieczna i staropolska. Studia ofiarowane Aleksandrowi Gięsztorowi w Pięćdziesięciolecie pracy naukowej*, Warszawa, s. 251–259
- 2000, *Kult św. Wacława i św. Wojciecha przez pryzmat polskich monet z wczesnego średniowiecza*, [w:] *Kościół, kultura, społeczeństwo. Studia z dziejów średniowiecza i czasów nowożytnych*, St. Bylina i in. (red.), Warszawa, s. 87–102
- Šmerda J. 1996, *Denáry české a moravské*, Brno
- Trawkowski S. 1985, *Ubiór i pielęgnacja ciała*, [w:] *Kultura Polski średniowiecznej X–XIII w.*, J. Dowiat (red.), Warszawa, s. 59–96
- Trzciński A. 1997, *Symbole i obrazy: treści symboliczne przedstawień na nagrobkach żydowskich w Polsce*, Lublin
- Unterman A. 1998, *Encyklopedia tradycji i legend żydowskich*, Warszawa
- Walicki M. 1967–1968, *Dekoracja architektoniczna i jej wystrój artystyczny*, [w:] *Sztuka polska przedromańska i romańska do schyłku XIII wieku*, M. Walicki (red.), Warszawa, s. 197–249
- Zakrzewski Z. 1909–1913, *O brakteatach z napisami hebrajskimi*, cz. I, WNA I–V
- 1921, *O brakteatach z napisami hebrajskimi*, cz. II, WNA, s. 7–12, 81–96
- 1926, *Gniezno i Kalisz, dwie mennice wielkopolski z czasów Mieszka III*, WNA XVIII, s. 2–51
- Zientara B. 1996, *Mieszko Stary*, [w:] *Poczet królów i książąt polskich*, Warszawa, s. 114–121



1



2



3



4



5



6



7



8



9



10



11



12



13



14



15



16

Tablica 1. Brakteaty Mieszka III: 1 – S.94, Muzeum Narodowe w Krakowie (dalej MNK), fot. H. Pieczul; 2 – S.105, MNK, fot. A. Kleczkowski; 3 – P.8d, MNK, fot. H. Pieczul; 4 – S.96, MNK, fot. A. Kleczkowski; 5 – Gum.Hebr.230–231, MNK, fot. H. Pieczul; 6 – S.106, MNK, fot. H. Pieczul; 7 – S.126, MNK, fot. A. Kleczkowski; 8 – S.114, Oss., fot. A. Niedźwiecki; 9 – S.118a, Zamek Królewski w Warszawie (dalej ZKW), fot. M. Bronarski; 10 – S.118b, MNK, fot. A. Kleczkowski; 11 – S.134, MNK, fot. A. Kleczkowski; 12 – P.5, MNK, fot. H. Pieczul; 13 – Gum.Hebr.156–157, MNK, fot. A. Kleczkowski; 14 – S.103, ZKW, fot. M. Bronarski; 15 – S.98, ZKW (dep. Muz. Okr. w Toruniu), fot. M. Bronarski; 16 – S.125, MNK, fot. H. Pieczul.

Skala ok. 1,5:1

DOBROCHNA GORLIŃSKA

THE ICONOGRAPHY OF THE COINS OF MIESZKO III THE OLD PART I: REPRESENTATIONS OF MAJESTY

(Summary)

The article deals with an analysis of representations upon bracteates associated with Mieszko III the Old, duke of Great Poland, dated to the years 1173–1177 and 1181–1202. They came into being in Gniezno and Kalisz. The remarkable trait of many of them are their hebrew inscriptions. These representations have not been analysed in the literature yet. This article is an attempt to decipher the messages included in the images of the ruler in question, as well as to analyse to what extent they are a reminiscence of Mieszko III's reign and the culture that was flourishing at his court.

At present 56 coin types are associated with Mieszko III; in the case of many of them it has not been determined whether they belonged to Mieszko III's coinage or that of one of his sons. They divide into busts, dismounted, mounted and majestic types.

There are 18 **busts** and **dismounted images**; among them one may distinguish representations of the ruler with the highest insignia of his power: crown, coronet, sceptre, sword and spear with a pennant (bracteates types: S.95, S.96, P.8d, S.105, S.113, S.122, Gum.Hebr.81 and Gum.Hebr.155¹) (Fig. 1). The crown and sceptre occurring on the bracteates in question are quite remarkable. The

¹ Herein coin types comply with K. Stronczyński's numbering (*Monety dynastii Piastów i Jagiellonów*, Piotrków 1884, v. II, table XV). In a few cases, if a given type has not been recorded by the said researcher, the designation by M. Gumowski (*Hebräische Münzen...*, 1975 — Gum. Hebr. in short) has been applied. Another two types discovered by J. Piniński (1965) comply with his numbering — P followed by appropriate number.

foregoing insignia had not previously been used by Polish dukes, as they belonged only to kings. The emphasis on the legal origin of the ruler (the symbolic spear with a pennant) and the use of royal insignia make us regard the said images as an element of the Great Polish duke's aspirations to become a monarch, which corresponds to his respective policy known from the written sources. This is why all the coins that bear royal insignia seem to be associated with Mieszko III himself, all his sons having been excluded.

Apart from those representations there are images of the duke with general symbols of power: twig (wand of justice), palm and bird (S.117, Gum.Hebr.230–231, S.106, S.115, S.126, S.99bis/S.108) (Fig. 2). Those insignia and attributes appear for the first time in the hand of a Polish ruler, they are also very rare in the coinage of mediaeval Europe in general. The palm presumably does not stand here for Mieszko III's participation in the raid to the Elbe Region in 1147 (status of a crusade), but an ancient symbol of victory, attribute of man's justice. The images do not seem to be closely connected with any definite political programme.

The third group consists of chivalric presentations of the ruler (bracteates of types S.107, S.116, S.124, S.137, S.99, S.101, S.114, S.118, S.134, and P.5) (Fig. 3). The spear and sword are here the insignia of territorial power and at the same time the weapons that guard the safety of the ruler's subjects. In four cases, the duke is accompanied by architectural motifs — symbols of his reign. Upon the bracteate of type P.5 the patron of the town — St Adalbert — is its master and protector. Most probably the image came into being at the time of a particularly weak position of Mieszko III. The ruler's images as a knight are very popular on coin dies, which resulted from a reference to the ruler's elementary task, i.e. commander of his troops, the main protector of his subjects.

Mounted representations occur upon two coins (Fig. 4). The first one (S.103) shows a very popular image of the duke — an armed horseman. It bears the same message as analogous dismounted presentations. The other one (Gum.Hebr.156–157) has been ornamented by a rare, hunting variant of the mounted image. Likewise the dismounted presentations with a bird, it refers to exclusive falconry meant solely for the ruler and his closest milieu, which emphasizes his exceptional position.

Majestic presentations (S.98, S.104, S.125, S.168) (Fig. 5). Traditionally they would start the coinage of Polish dukes. Representation S.98 draws our attention to a variety of the highest insignia: coronet, sword and sceptre. It is closely analogous to the royal denarii of Vladislav II of Bohemia (1158–1174) (Fig. 6) and representations of rulers on the panels of the Door of Gniezno (scene V, VIII, XVI, XVII, XVIII) (Fig. 7, 8). Therefore most probably the bracteate should be dated to the years of Mieszko III's senior rule (1173–1177). The bracteate of type S.104 refers to the then traditional pattern of the ruler being shown upon the throne, sword in his hand. Presumably this is the first issue after 1181, when Mieszko came back from exile to the Great Polish throne only as a regional duke.

The other two types belong probably to the coinage of Mieszko III's sons. They differ radically from those hitherto discussed. Coin S.168 is attributed to Mieszko of Kalisz (1186–1193). It bears a profile image of the duke upon a throne, wand of justice in his hand, atypical in Polish coinage. Type S.125 presenting the ruler with a palm twig and wand of justice was probably struck by Odon (1177–1194) or Bolesław of Kuyavia (1191/1194–1195). The carelessness of the drawing and the use of atypical insignia seem to prove the insignificant representative function of the images. The palm and the wand of justice having been used by Mieszko's sons on majestic presentations provide grounds to infer that the remaining bracteates with those insignia (S.117, Gum.Hebr.231, S.106, S.115, and S.126) belong to their coinage.